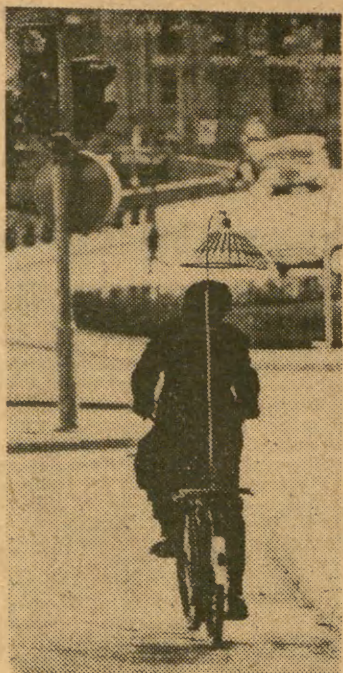




Ekscentryczny rowerzysta sztokholmski zainstalował na siodełku lampę, której abażur w dzień słoneczny daje pożądany cień.

## Minister obrony Szwecji przybył do Polski

Na zaproszenie ministra obrony narodowej, gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego, przybył w piątek do Polski z oficjalną wizytą minister obrony Szwecji — Sven Andersson.

W pierwszym dniu swego pobytu w Polsce min. S. Andersson złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie, wraz z towarzyszącymi osobami, złożył wizytę ministrowi obrony narodowej — gen. broni W. Jaruzelskiemu, a w godzinach popołudniowych ministrowi spraw zagranicznych St. Jędrzychowskiemu.

Tylko znawcy potrafią odróżnić  
fałszywe piastry od prawdziwych

## Olbrzymia afra fałszerzy pieniędzy w Sajgonie

LONDYN.

Władze sajsjońskie aresztowały 10 osób w związku z olbrzymią afra fałszerzy pieniędzy.

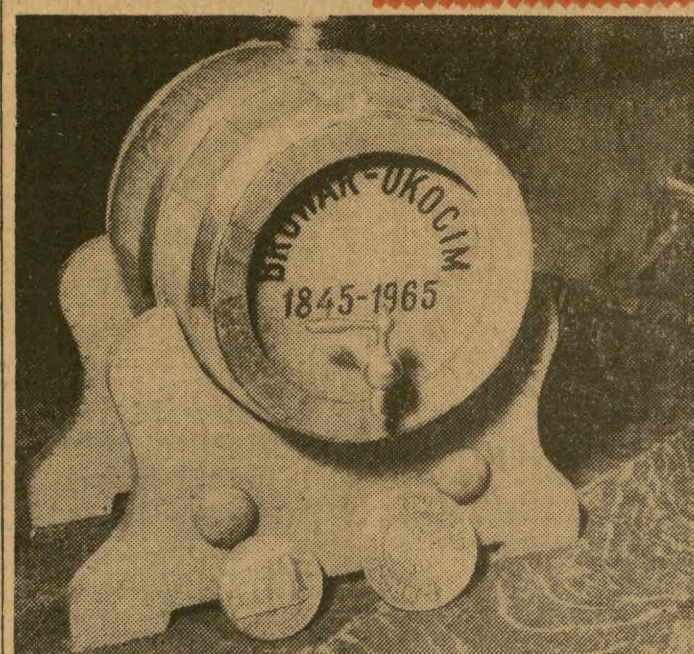
Jak wynika z doniesień Agencji France Presse fałszywe banknoty 500-piastrowe są tak dobrze podrobione, że jedynie z wielkim trudem można je odróżnić od prawdziwych. Policja zatrzymała 30 mln piastrow sajsjońskich w fałszywych banknotach, które znalezione w walizkach i mieszkaniach 5 obywateli francuskich zamieszkałych w Sajgonie. Osoby te podejrzane są także o nielegalny handel walutami.

Na lotnisku sajsjońskim Than Son Nhut znaleziono także

walizki zawierające 70 mln piastrow sajsjońskich w walucie wietnamskiej i amerykańskiej.

30 bm. przypada Dzień Pracownika Przemysłu Rolno-Spożywczego, ogromnej rzeszy liczącej około 450 tys. osób, od której w decydującej mierze zależy jakość naszego pożywienia. Nasz przemysł rolno-spożywczy, poza niektórymi gałęziami, należy do najmłodszych. Zaczęliśmy go rozwijać dopiero po wojnie. W roku ubiegłym produkcja globalna tego przemysłu osiągnęła wartość 234,7 mld złotych. Zajmuje on zatem jedno z czołowych miejsc wśród innych gałęzi przemysłu. Na zdjęciu: oto jubileuszowy antalek piwa na 120-lecie browaru w Okocimiu.

CAF — Olszewski



Okocimski Browar 120-lecie

Szczegółowy repertuar w oddzielnych afiszach. Przedprzedaż karnetów w „FILMOTECHNICE” i kasie kina.

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski

CAF — Olszewski



## Tranzystorowy klucz zabezpieczy samochody przed kradzieżą

Wynalazca z Warszawy — Henryk Kaczorek opracował klucz tranzystorowy do zabezpieczenia pomieszczeń i samochodów przed kradzieżą.

Samochody zabezpieczane są zazwyczaj przed kradzieżą przez tzw. wyłącznik zapłonu, którego przerwa w obwodzie elektrycznym zamykana jest specjalnym kluczem. Niedogodnością tego systemu jest mała ilość kombinacji w składzie hasła.

„Klucz tranzystorowy” pozbawiony jest tych niedogodności. Zastosowano tam zespół przekazników tranzystorowych ze wzmacniaczem; przy włączeniu klucza nie ma więc ryzyka, że w instalacji elektrycznej nastąpi zwarcie. Poszczególne tranzystory układu włączają się w różnej kolejności, a tym samym można układać wiele kombinacji cyfr i liter „hasła”.

### Z sali koncertowej

## „Musica nova” i wykonawcy

Jeżeli nasza Filharmonia, organizując cykl koncertów pod nazwą „Musica nova” zamierza rzeczywiście przyciągnąć do tej muzyki rzeszę słuchaczy, przełamać bariery niechęci, antypatii czy w najlepszym wypadku obojętności — to pamiętać musi o dwóch nieodzownych tu warunkach. Po pierwsze: trzeba dawać w programach utwory naprawdę wysokiej artystycznej klasy. I po drugie: wykonanie powinno być doskonałe.

Wczorajszy wieczór, właśnie spod znaku „Musica nova” spełniał za tym tylko jeden warunek: ten pierwszy. Były rzeczywiście ciekawe pozycje w repertuarze: Strawińskiego „Monumentum pro Gesualdo da Venosa”, muzyczny paneletryk, którym mistrz muzyki XX wieku cześci pamięć mistrza muzyki XVI wieku, potem Brittena „Nokturn” na solo tenorowe i zespół instrumentalny (obie kompozycje — pierwszy raz wykonywane w Krakowie). I wreszcie na zakończenie przedstawiono nam „Historie żołnierza”, kameralną humoreskę muzyczno-słowną w estradowej wersji (pierwotnie, to dzieło sceniczne z postaciami akcji, baletem i narratorem).

Drugi warunek natomiast: wykonanie — budził wczoraj poważne zastrzeżenia. Już w „Monumentum” Strawińskiego można było odnieść wrażenie, że chodzi tu tylko o to, aby orkiestra wygrała możliwie wszystkie nuty napisane w partyturze; artystyczny kolor, wyraz, zniknęły gdzieś, a raczej w ogóle się nie pojawiły — misterna i kunsztowna muzyka wypadła blade. Jeśli do tego dodamy mocno niedysponowane w tym utworze wczoraj instrumenty dęte, to obraz tym bardziej staje się niekorzystny.

Podobne uwagi można by zresztą wypowiedzieć na temat wykonania następnego z kolei utworu: „Nokturnu” Brittena. Tu muzyka już z samego założenia jest monotonna,



Jedną z najbardziej obfotografowanych grup podczas wczorajszej uroczystości otwarcia XXIX Międzynarodowego Splywu Kajakowego na Dunaju była orkiestra garnizonowa Karpackiej Brygady WOP pod batutą mjr. J. Kwiatkowskiego. Żołnierze w stylowych pelerynach i górskich kapeluszach prezentowali się okazale. (O Splywie piszemy na str. 6). Fot. J. Lewicki

## Przedstawiciele bratnich armii na polskich poligonach

Na zaproszenie Ministerstwa Obrony Narodowej, przebywała w naszym kraju kilkunastoosobowa grupa przedstawicieli trzech bratnich armii — CSRS, ZSRR i NRD. W ostatnim dniu pobytu delegacji bratnich armii spotkały się z zastępcą naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, wiceministrem obrony narodowej, głównym inspektorem szkolenia gen. dyw. Tadeuszem Tuczapskim i przedstawicielem dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego w Polsce gen. płk Aleksandrem Koźminem.

## Dziś inauguracja X OFFK

(Dokończenie ze str. 1)

morokiana (Wytwórnia Filmów Oświatowych). W niedzielę, 31 maja w kinie „Kijów” odbędzie się trzy pokazy konkursowe 16 filmów, w tym jednego pełnometrażowego „Między wrzesniem a majem” reżysera Romana Wionczka (o godz. 17, 20, 23) i pierwszy pokaz Sekcji Informacyjnej o godz. 14. Natomiast w kinie „Apollo” — dwa pokazy powtórkowe o godz. 17 i 20, filmów konkursowych wyświetlanych w sobotę.

Niezmiernie ciekawy pokaz będzie miał miejsce tego samego dnia o godz. 12.15 w kinie „Młoda Gwardia”, gdzie wyświetlone zostaną archiwalne filmy zrealizowane przez „Warsztat Młodych” 25 lat temu. „Warsztat Młodych” powstał w Krakowie przy ul. Józefitów i dał początek polskiemu szkolnictwu filmowemu.

W poniedziałek, 1 czerwca odbędzie się VI, VII i VIII pokazy konkursowe, II pokaz informacyjny i pokazy powtórkowe w kinie „Apollo”. Część filmów telewizyjnych (na taśmie 16 mm), zgłoszonych do konkursu, zostanie wyświetlona przez krakowską TV w dniach 1 czerwca o godz. 10 i 2 czerwca o godz. 10.30. Każdy pokaz będzie trwał ok. 2 godzin.

Przypominamy, że przewodniczącym Jury X Ogólnopolskiego Festiwalu jest reżyser Janusz Majewski. (ary)

## „Ordynat Michorowski” na małym ekranie

Po „Trędowatej”, telewizyjnie będą mieli możliwość obejrzeć inscenizację dalszego ciągu tej powieści — „Ordynata Michorowskiego”. Widzów pod tym tytułem nada 31 maja szczeciński teatr TV.

JERZY PARZYŃSKI

## Od niedzieli...

Anglia wchodzi w okres gwałtownej przedwyborczej. Pierwsi przypuścili szturm o głosy wyborców konserwatyści. Przez ostatnie pięć lat przyglądali się z boku rządowi swoich przeciwników politycznych, by teraz wypalić z największej armaty, na której wypisali hasło: „Lepsze jutro”. Ale opublikowany przez nich trzydziestostronniowy manifest wyborczy zredagowany tak, aby mógł zachęcić każdego Anglika do opowiedzenia się właśnie za nim, niczego nie obiecuje. Nie zamiera żadnych konkretnych przysięg, na jedynę działać na wyobraźnię.

Heath — aktualny przywódca Partii Konserwatywnej, która w tej chwili dysponuje jedynie „gabinetem cieni” obiecuje więc, że jeśli jego partia wygra wybory, to... będzie miała „nowe spojrzenie” na sprawy rządzenia krajem. To właśnie „nowe spojrzenie” powinno — zdaniem Heatha — spowodować już w najbliższej przyszłości: wzrost płac przy jednoczesnej stabilizacji cen rynkowych, rozwój gospodarczy bez groźby inflacji, pracę dla wszystkich, zrównoważony bilans płatniczy, wydajne zarządzanie, lepszą służbę społeczną, bezpieczeństwo na drogach (I), wejście Anglii do Wspólnego Rynku, ale tylko

na dogodnych warunkach, nie uderzających po kieszeni brytyjskiego podatnika.

No, cóż — program piękny, ale wedle sadu dziennika „Sun” — „Jest w nim tak wiele luk, iż czasami czyta się go jak — jedno z ostrych przemówień Wilsona”. Z kolei „Daily Mirror” uważa, że programem tym posłużyć się w swej kampanii wyborczej również labourzyści, którzy tak-

że pragną tego samego, ale podobnie jak konserwatyści nie wiedzą jak to zrobić.

Co więc może zadecydować o wynikach wyborów brytyjskich? Chyba tylko kunszt krasomówczy przywódców obu partii: Wilsona i Heatha. To, który z nich potrafi lepiej wystąpić przed kamerami telewizyjnymi, bardziej przekonując mówić, lepiej czarować.

Przeważa jednak opinia, że wybory wygra obecny premier, przywódca Partii Pracy, Harold Wilson, który zdobyłby wówczas mandat szefa rządu po raz trzeci. Warto tu zauważyć, że to właśnie on pod-

jął decyzję o przyspieszeniu terminu wyborów (14 czerwca), bo — jak twierdzi — lepszy nieprędko się już trafi. Chodzi tu oczywiście o a-luzję do sytuacji gospodarczej.

Tymczasem wyklarowała się już sprawa na Cejlonie, w kraju stanowiącym jedną z pereł Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, gdzie milościwie władza angielska królowa Elżbieta II poprzez swego gubernatora z siedzibą w Kolombo. On to właśnie desygnował na premiera nowego rządu pana Sirimavo Bandaranaike, wdowę po zamordowanym w 1960 ro-

ku premierze Salomonie Bandaranaike. Zwycięstwo wyborcze, jakie uzyskał Zjednoczony Front ma przynieść w rezultacie upaństwowienie na Cejlonie banków, zmniejszenie zależności „Rajskiej Wyspy” od kapitału zagranicznego, „cejlonizację” sektora prywatnego, reformę administracji... podwojenie przydziału bezpłatnych racji ryżu. Tyle w sprawach wewnętrznych. W dziedzinie zaś polityki zagranicz-

nej — uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Południowego Wietnamu.

O sukcesie cejlońskich ugrupowań lewicowych zadecydowali przede wszystkim mieszkańcy wsi i wyborcy najmłodsi, którzy najdotkliwiej odczuwali — w postaci bezrobocia — skutki pięcioletnich rządów konserwatystów.

Świat obiegła też inna interesująca wiadomość: Kanada uznała Chińską Republikę Ludową. Mówiło się o tym już od dawna, teraz jednak sprawa ta odżyła ponownie w czasie pobytu w Japonii premiera kanadyjskiego, Elliotta Trudeau, który przekazał tę informację swojemu japońskiemu koledze premierowi Sato. Prawdziwość tej wiadomości potwierdziłaby też wypowiedź Trudeau do dziennikarzy w czasie konferencji prasowej, z której wynikało, iż Kanada „wypowie się również za przyjęciem ChRL do ONZ z chwilą przystąpienia obu krajów do wymiany ambasadorów”.

Będzie to nowe ważne wydarzenie, świadczące o wchodzeniu Chińskiej Republiki Ludowej na arenę aktywnego międzynarodowego życia politycznego. (m-iz)

W STUDZIANKACH, wstawionych w okresie międzywojennym walka miejscowych Polaków z naporem niemieckim, rozpoczął się w piątek II centralny rajd młodzieży — członków ZMW.

CZŁONEK Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Teichma, przyjął w piątek przedstawicieli Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

W ZAKŁADACH Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy, odbył się wczoraj, w czasie którego wieloletnia załoga kolejarzy — warsztatowców wyraziła swój gorący

protest przeciwko agresji wojsk amerykańskich i sąsiadów w Kambodży.

W SKŁADZIE delegacji TPPR na VIII Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przyjechał do naszego kraju kosmonauta, płk Borys Wołynow.

W PIĄTEK odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Omówiono przygotowania do najbliższego plenum CRZZ, które będzie poświęcone zagadnieniom nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania.

## Policja francuska poszukuje A. Geismara

PARYŻ.

Po zamieszkach, do jakich doszło w ciągu ostatnich 48 godzin w Paryżu, policja francuska poszukuje Alaina Geismara — przywódcę maoistowskiego ruchu „Lewicowy Proletariat”, odpowiedzialnego za zorganizowanie burliwych demonstracji studenckich.

Posterunki policji na lotniskach i punktach granicznych otrzymały polecenie, aby poszukiwanego zatrzymać w wypadku próby opuszczenia kraju.

## Poziom krakowskiego Biennale uważam za bardzo wysoki — mówi juror III MBG Antonio Segui z Argentyny

W pracach jury III MBG uczestniczy zdobywca Grand Prix poprzedniego, II Biennale — argentyński artysta ANTONIO SEGUI. W krótkiej przerwie w obradach jury poprosiliśmy go o chwilę rozmowy na temat jego twórczości i prac, które przedstawił do oceny jury III MBG.

— Może zechciałby Pan powiedzieć kilka słów o swoich studiach i o ich wpływie na obecny charakter pańskiej twórczości.

— Studia plastyczne rozpocząłem w Argentynie. Kontynuowałem je później w Meksyku i we Francji. Bardzo wiele przy tym podróżowałem. Wydało mi się, że

każdy z krajów pozostawił na mnie pewien osad. Moja aktualna twórczość jest więc na pewno warunkowana tymi wszystkimi wpływami. Wydaje mi się, że pewne granice kulturowe istniejące pomiędzy Europą i Ameryką Łacińską przesłaniają dziś istnieć i dlatego trudno może dopatrywać się w moich pracach elementów par excellence argentyńskich czy łacińskich. Uważam, że określenie się artysty jest dziś sprawą bardziej światopoglądową czy filozoficzną niż umiejscawianie się w kręgu pewnych wpływów czy szkół.

— Pańska wypowiedź nasuwa kolejne pytanie związane z oceną roli artysty i środowiska artystycznego w pańskim kraju.

— Nie chcę wdawać się w długie dywagacje polityczne, ale jedno mogę powiedzieć na pewno, że środowisko twórcze i artystyczne Argentyny stanowi zarazem jej awangardę intelektualną. W związku ze stałe zachodzącymi w naszym kraju zmianami wydaje mi się, że coraz częściej będzie kontakt masowej publiczności z pracami naszych artystów, a tym samym będą oni mogli wywierać coraz większy wpływ na kształtowanie się określonych poglądów i postaw w naszym społeczeństwie.

— Wróćmy jednak do Krakowa i do spraw Biennale. Jak ocenia Pan poziom tegorocznego Biennale i co sady o jego znaczeniu na terenie międzynarodowym.

— Poziom krakowskiego Biennale mogę określić jako bardzo wysoki. Stąd też wynika zapewne znaczenie jakie odgrywa ta impreza na terenie nie tylko europejskim, ale i światowym. Właśnie ten wysoki poziom sprawia, że jest ona zaliczana w tej chwili do najpoważniejszych i najbardziej liczących się imprez tego

przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprosza za przerwę w dostawie energii elektrycznej w dniach 1 i 2 czerwca, od godz. 7 do 15, w Mogile, w części od kłatoru w kierunku Wisły. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny II, tel. 412-10.

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprosza za przerwę w dostawie energii elektrycznej w dniach 1 i 2 czerwca, od godz. 7 do 15, w Mogile, w części od kłatoru w kierunku Wisły. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny II, tel. 412-10.

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprosza za przerwę w dostawie energii elektrycznej w dniach 1 i 2 czerwca, od godz. 7 do 15, w Mogile, w części od kłatoru w kierunku Wisły. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny II, tel. 412-10.

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprosza za przerwę w dostawie energii elektrycznej w dniach 1 i 2 czerwca, od godz. 7 do 15, w Mogile, w części od kłatoru w kierunku Wisły. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny II, tel. 412-10.

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU

## Wacław Pitula — I sekretarzem KD PZPR w Nowej Hucie

Wczoraj obradowało plenum nowohuckiej dzielnicowej organizacji partyjnej. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR Kazimierz BARWACZ. W związku z tym, iż dotychczasowy I sekretarz KD PZPR N. Huta — Tadeusz NOWICKI objął stanowisko kier. Wydz. Ekonomicznego KW PZPR, członkowie plenum dokonali wyboru nowego sekretarza. Został nim dotychczasowy I sekretarz KD PZPR Zwierzyniec — WACŁAW PITULA.

Plenum złożyło serdeczne podziękowanie T. Nowickiemu za jego 3,5-letnią ofiarną pracę na stanowisku I sekretarza KD PZPR N. Huta. Następnie T. Nowicki podziękował nowohuckiej organizacji partyjnej za kolektynny wysiłek, który przyniósł wiele bogatych rezultatów w działalności partyjnej, społecznej, gospodarczej.

Zabrał głos również nowo wybrany I sekretarz KD PZPR N. Huta — W. Pitula, podkreślając iż doloży wszelkich starań, aby jak najlepiej wywiązać się z powierzonych mu odpowiedzialnych zadań.

Przechodząc na nowe stanowisko w aparacie partyjnym W. Pitula jest dobrze i powszechnie znanym działaczem politycznym w naszym mieście. Przez 7 lat pełnił on bowiem funkcję I sekretarza KD PZPR na Zwierzyniu. W tym czasie nastąpił tu wzrost liczebny szeregu partyjnych a także organizacji młodzieżowych.

Zwierzyniecka organizacja partyjna w szczególny sposób skoncentrowała swą uwagę na sprawach właściwych stosunków między ludzkimi i to zarówno w srodowiskach pracy, jak i miejscach zamieszkania.

Poświęcając wiele uwagi młodzieży, zwierzyniecka organizacja

partyjna bardzo troskliwie sprawowała m. in. patronat nad budową miejsczka akademickiego. Jednym z najważniejszych problemów było też budowanie inicjatywy społecznej w kierunku tych wszystkich poczynań, które miały na celu wszechstronny, pełny rozwój dzielnicy budowę dróg, zagospodarowywanie terenów rekreacyjnych służących społeczności całego miasta. W tych wszystkich pracach gorąco, serdecznie, bezpośrednio zaangażowany był Wacław Pitula.

Nowo wybranemu I sekretarzowi KD PZPR N. Huta — W. Pitule życzymy dalszych, coraz większych sukcesów pracy w służbie i dla dobra nowohuckiej dzielnicowej organizacji partyjnej.

W dalszym toku obrad plenum zajęło się sprawami sportu i turystyki w Nowej Hucie, o czym piszemy na str. 6.

## Sytuacja powodziowa w Rumunii

BUKARESZT.

W Rumunii wody większości rzek opadają poniżej stanu alarmowego. Natomiast niezwykle poważną groźbę stwarza fala kulminacyjna na Dunaju, która szturmując obecnie przemysłowe miasto Turnu-Severin.

Wzdłuż całej doliny Dunaju wre gorączkowa praca w celu zabezpieczenia i uratowania znajdujących się tu miast, obiektów przemysłowych i żywnych pól uprawnych przed groźbą zagłady.

Na terenach Transylwanii i Moldawii, z których powódź już ustąpiła, koncentruje się olbrzymie wysiłki w celu przywrócenia ich do normalnego życia.

typu w świecie. Mogę jeszcze dodać, że moim zdaniem szczególnie ciekawie zaprezentowały się kraje Europy wschodniej, w przeciwieństwie na przykład do Francji, uważanej przecież do niedawna za kuźnię talentów.

— W Krakowie bawi Pan po raz pierwszy. Jakie są więc Pańskie wrażenia z tej wizyty?

— Czuję się w Krakowie bardzo dobrze. Bardzo serdeczna atmosfera panująca na Biennale pozwoliła mi na szybkie i łatwe nawiązanie wielu ciekawych kontaktów. Szybko „zadomowiłem się” jeśli tak to można nazwać. Nie będzie też zwykłą grzecznością, jeżeli powiem, że Kraków bardzo przypadł mi do serca. Cieszę się również, że mogę zaprezentować, wraz z Ingo Kirchnerem z NRD moje prace na wystawie zorganizowanej w Galerii „Krzysztofor”.

— Wypada więc życzyć i Panu i krakowskiej publiczności, aby ta pierwsza wizyta w naszym mieście nie była ostatnią.

Rozmawiała:

ELŻBIETA GRZEGORCZYK

\*\*\*\*\*

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska Janina Lovellowa, Jerzy Langier — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. KOLPORTUJE: „Ruch” nr centrali telefon. 252-90.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Kraków, Wielopole 1.

D-7

...do soboty



## Krakowskie wyższe uczelnie tematem nowej publikacji

W Polsce przedwojennej w 32 szkołach wyższych w roku akademickim 1937/38 studiowało 49.534 słuchaczy. Znacząco, że na 10 tys. mieszkańców przypadało 14,4 studentów. W Polsce Ludowej w roku akademickim 1968/69 w 76 szkołach wyższych pobierało naukę 305.561 słuchaczy, tym samym na 10 tys. mieszkańców osiągnęliśmy wskaźnik 94,2 studentów, wyprzedzając takie kraje jak W. Brytania (48), NRF (66), NRD (65), Włochy (66), Węgry (77), Rumunia (75).

Porównanie tych dwóch okresów w historii polskiej oświaty stało się punktem wyjścia do dalszych rozważań na temat szkolnictwa wyższego w latach powojennych, już tylko w odniesieniu do miasta Krakowa. Rozważania te zawarł Jerzy JAROWIECKI w pracy pt. „Szkolnictwo wyższe w Krakowie w latach 1945—1969” zawartej w 101 Zeszytach Wydawnictwa „Nauka dla Wszystkich”, którego kolejne pozycje ukazują się nakładem Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie.

Autor w sposób jasny, wzięty a jednocześnie wszechstronny kreślił wspaniały rozwój krakowskich wyższych uczelni w okresie władzy ludowej. W swojej cennej pracy J. Jarowiecki podjęty przez siebie temat omawia na wielu płaszczyznach, poruszając takie zagadnienia jak: demokratyzacja szkół wyższych i ich struktura organizacyjna, prowadzone przez uczelnie różne formy kształcenia, dorobek dydaktyczno-naukowy i silne związki z przemysłem a także z gospodarką naszego regionu, ogromne nakłady inwestycyjne na rozwój bazy materialnej tegoż szkolnictwa, wreszcie pomocy studentom w postaci nowych domów akademickich, stypendiów itp. (1)

## Przeciw oblodzeniu przewodów

Konstruktor z Soczi, W. Basow, zbudował specjalne urządzenie wzbudzące, przeciwdziałające oblodzeniu przewodów sieci elektrycznych. Przewody te przeciągane są często na wielkich odległościach między podporami (na przykład nad korytami rzek) i oblodzenie często powodowało ich zerwanie. Aparat Basowa automatycznie zaczyna delikatnie potrząsać przewodem, gdy tylko obciążenie osiągnie krytyczną wartość.

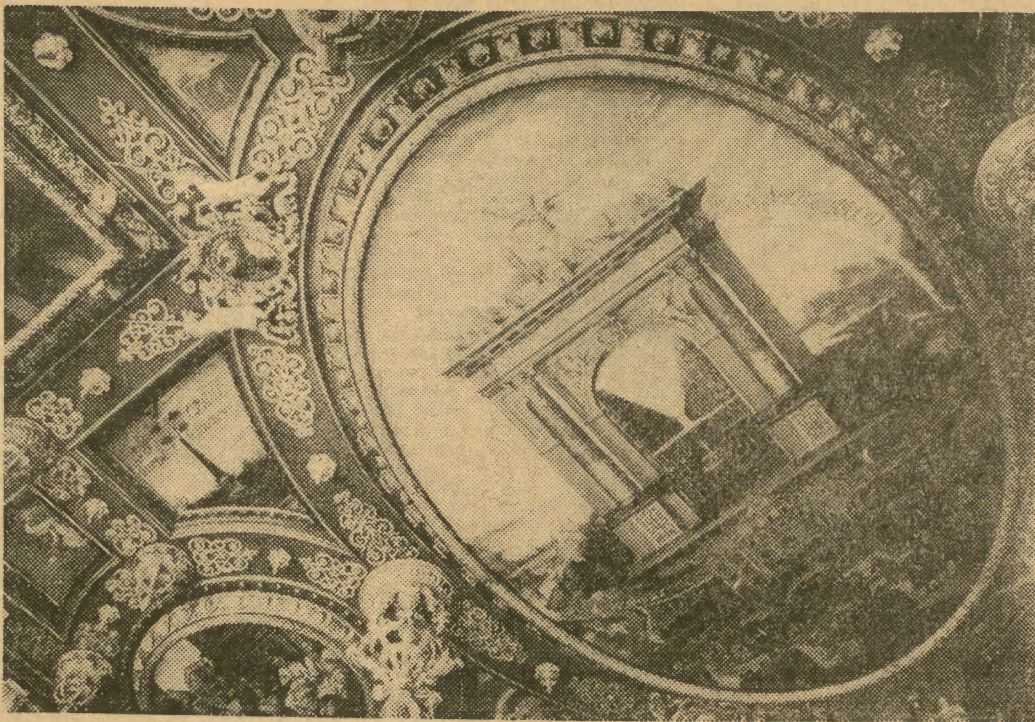
## Tatusiowie na ćwiczeniach

# Saperskie dziesięć dni

Stawiliśmy się w jednostce w oznaczonym dniu punktualnie, już umundurowani, oderwani na dziesięć dni od swych codziennych zawodowych i osobistych trosk oraz obowiązków. Wczoraj na różnych stanowiskach inżynierowie, magistrzy, lekarze, dziś — kapitanowie, porucznicy, plutonowi. Krótko mówiąc kadra oficerska i podoficerska rezerwy saperów, która za trzy dni wyruszyć miała na ćwiczenia.

Tego samego jeszcze dnia, po zapoznaniu się z planem ćwiczeń, wyposażeni w pistolety, maski i helmy — z męską determinacją przystąpiliśmy do strzelniczy do tarcz. Pierwsza żołnierska konfrontacja wypadła dla jedynych pomysłowców, dla innych („Panie — usprawiedliwiali się pechowcy — sześć lat nie trzymałem pistoletu w ręce!”) tarcze okazały się kulooodporne i nijk nie można było dostrzec w nich śladów trafienia. W tym pierwszym strzelaniu najlepszy okazał się nasz doktor-kapitan, a w drugim — niżej podpisany, który „wypalił” trzy dziesiątki. Wszystkie przez przypadek — jak stwierdził fachowo kontrolujący strzelanie oficer.

Szybko minęły trzy pierwsze dni na planowaniu, organizacji ćwiczeń polowych, doszkalaniu się, przypominaniu zasad działania technicznego sprzętu saperskiego, polowego i łącznościowego, aby w czwartym dniu — szybko zorganizowaliśmy jednostkę z powołanych na ćwiczenia rezerwistów — wyruszyć w teren. Samochody z polskiem, ze sprzętem, kuchnią polową itd. — posuwały się jak wąż. Wśród wiosennie zielących się zajązłów, na niewielkich polankach rozbiliśmy obóz.



Gdańsk swe znaczenie i bogactwo zawdzięczał wielowiekowemu powiązaniu gospodarczemu i politycznemu z Polską. Port leżący u ujścia Wisły, przeladowywał miliony łaszt polskiego zboża i olbrzymie ilości innych płodów rolniczych. Tu też ze statków handlowych przeladowywano na barki wiślane towary przemysłowe przywożone z całego świata. Do kas gdańskich kupców i mieszczan płynęło obfitym strumieniem, złoto — tym bardziej, że królówie polscy nie szczędzili miastu swych przywilejów.

Nic też dziwnego, że wdzięczni gdańszczanie: Gerard Brandes, Bartłomiej Schachman, Jan Speyman i Jan Prołte postanowili wyrazić swą wdzięczność Polsce i na wieki upamiętnić czasy rozkwitu miasta, zlecając w XVII wieku niderlandzkiemu malarzowi Izaakowi van den Bloekowi namalowanie plafonu Czerwonej Sali Ratusza Głównomijskiego. I tak powstał jedyny w swoim rodzaju dokument, będący apoteozą łączności Gdańska z Polską. Środek obrazu zajmował łuk triumfalny z aleją wiodącą ku morzu. Na jego szczycie znalazła się panorama Gdańska. Wokół Ratusza krążył biały orzeł. Na życzenie fundatorów znalazły się tu również cztery herby: Polski, Litwy, Prus Królewskich i Gdańska.

Wojna zniszczyła Ratusz i jego wnętrze. Gdańsk powrócił do Polski. W odrestaurowanej obecnie budowli, ręce polskich artystów-plastyków wskrzesiły oryginalne dzieło niderlandzkiego mistrza. (Ch)

## Czasem musi się zaryzykować aby nie dopuścić do utraty milionów złotych oszczędności

Uchwały V Zjazdu PZPR, a także II i IV Plenum KC PZPR odnośnie intensyfikacji gospodarki narodowej stawiają w nowej roli także kluby techniki i racjonalizacji. Działając na wszystkich płaszczyznach ruchu wynalazczego, poczynając od propagandy idei wynalazczości, a na pomocy przy opracowywaniu projektów i konkretnym ich wdrażaniu kończąc — mogą kluby odegrać tu niepoślednią rolę.

Tymczasem jak sprawa przedstawia się w naszym województwie chociażby w trzech tylko resortach: przemysle chemicznym, papierniczym i szklarskim? 28 wielkich zakładów wszystkich tych trzech branż zatrudnia w sumie ponad 57 tysięcy pracowników. Ogółem w roku ubiegłym opracowano i zgłoszono w nich 1.766 wniosków racjonalizatorskich i projek-

tów wynalazczych. Z tego przyjętych zostało 1.281 a zastosowanych 1.126. Tych 1.126 zastosowanych projektów przyniosło ogółem naszej gospodarce 216.802 tys. zł konkretnych efektów ekonomicznych. Największy udział w tym mają ośrodki przemysłu chemicznego — ponad 204 mln zł oszczędności.

Największą bolączką racjonalizatorów w zakładach przemysłowych są projekty przyjęte przez komisje, uznane za doskonałe, lecz które na zastosowanie, na wprowadzenie ich w tok produkcji zakładów czekają miesiącami. Z roku na rok liczba ich systematycznie wzrasta.

Na 1 stycznia 1970 r. statystyka takich właśnie projektów przedstawiała się następująco: Zakłady Chemiczne „Oświęcim” — 120 projektów, Zakłady Azotowe Tarnów — 111 projektów, Zakłady Azotowe Tarnobrzeg — 28 projektów, Fabryka Papieru w Kłuczkach — 28 projektów, Fabryka Papieru w Żywcu — 22 projekty, Szklarnia Jarosław — 23 projekty, Huta Szkła w Szczekocinie — 12 projektów itd. itd.

Ogółem w poszczególnych zakładach woj. krakowskiego w branży chemicznej, w przemyśle szklarskim i papierniczym marnuje się aż 514 projektów wynalazczych.

Opierając się na opinii fachowców przeciętnie jeden projekt przynieść może 61 tysięcy zł oszczędności w skali rocznej, mnożąc to przez 514 otrzymamy cyfrę ok. 31 mln zł. Tak więc zakłady przemysłowe wspomnianych branż w naszym regionie straciły ponad 30 mln zł w skali rocznej.

Oddając sprawiedliwość musimy przyznać, iż w roku ubiegłym w rozwoju ruchu wynalazczego w ośrodkach przemysłowych nastąpiła pewna nieznaczna poprawa. W niektórych jednak zakładach wystąpił spadek zgłoszonych projektów w porównaniu z latami poprzednimi.

Gdzie szukać przyczyn? Przede wszystkim racjonalizatorów i wynalazców zraża brak chęci ze strony przemysłu do wdrażania nowości technicznych. Nadal bowiem przedsiębiorstwo dba o wykonanie swojego planu, odlegając się od wprowadzania ja-

## Unikalne w świecie Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi

Jedynym w Polsce i należącym do nielicznych w świecie Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi istnieje już 10 lat. Mieści się ono w tzw. Białej Fabryce, dawnym zakładzie włókienniczym Ludwika Geyera, gdzie w 1839 roku została uruchomiona pierwsza w Polsce maszyna parowa napędzająca tkalnie.

Przed 10 laty Biała Fabryka, wielka budowla przemysłowa przy ulicy Piotrkowskiej, utrzymana w stylu klasycystycznym z pierwotnymi wnętrzami i typową dla tamtego okresu fakturą murów (jest w nich tyle okien, ile dni w roku), została adaptowana na Muzeum Historii

Włókiennictwa. Przez owe 10 lat zgromadzono w Muzeum 5 tys. eksponatów: biblioteka naukowa Muzeum gromadzi 6 tys. tomów, w zbiorach znajduje się ponad 100 filmów o włókiennictwie.

Jedną z ważniejszych form szerokiej działalności popularyzatorskiej łódzkiego Muzeum Historii Włókiennictwa są wystawy okresowe. Urządzono ich w ciągu dziesięciolecia ponad 100, w tym wiele objazdowych, wysyłanych za granicę. Wystawy te zawędrowały m. in. do Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, NRD, Norwegii i Szwajcarii. Niedawno 12 gobelinów z łódzkiego Muzeum eksponowano we Francji i w Anglii w ramach wystawy „Tysiąc lat sztuki polskiej”.

Do najnowszych nabytków łódzkiego Muzeum należy kolekcja ludowych tkanin lubelskich, poleskich i wileńskich, XIX-wieczna przedziałnia wełny owczej oraz tkaniny wschodnie z Afganistanu, Indii i Turkmeńskiej SRR.

## Brykiety z... ryb

Mączka rybna znajduje ostatnio coraz szersze zastosowanie jako wysokogatunkowy składnik pasz treściwych. W swej naturalnej postaci jest ona jednak kłopotliwa do transportu i dlatego właśnie produkuje się ją w brykietach.

Ostatnio bardzo dobry sposób brykietowania mączki opracowali wynalazcy z Przedsiębiorstwa Polowów Dalekodomorskich i Usług Rybackich „Dalmor” w Gdyni, którzy przez podgrzanie do temperatury 70—100 st. C mączkę rybną przepuszczają parą wodną i tak przygotowaną mieszaninę poddają sprasowaniu pod ciśnieniem 150—300 atmosfer. Para wodna, łącząc się z cząsteczkami białka i tłuszczu zawartymi w mączce, pozwala na przygotowanie brykietów odznaczających się dużą trwałością oraz odpornością na pękanie i kruszenie. (NT PAP)

## Porządek w „papierkach”

Skoroszyty, segregatory i wszelkie tego rodzaju urządzenia do przechowywania akt i dokumentów nastroją wiele trudności, związanych z wyszukiwaniem czy „podłączeniem” papierków w odpowiednie miejsce. Wynalazek inż. Witolda Wiktorowicza z Warszawy, w postaci przyrządu zaciskowego do akt, czynności te upraszcza. Umożliwia ponadto przechowywanie dokumentów zarówno w pozycji tradycyjnej jak i w formie kaset.



Drużyny na nierównym poziomie, czyli szyby w niebezpieczeństwie CAF — Kraszewski

## Hormony przeciwko cukrzycy

Już szereg lat leki hormonalne odgrywają wielką rolę w nowoczesnej medycynie. W stadium prób klinicznych znajdują się obecnie w CSRS dwa preparaty hormonalne, wynalezione przez grupę badaczy z Instytutu Chemii Organicznej i Biochemii Czechosłowackiej Akademii Nauk w Pradze. Pierwszy z preparatów można będzie z powodzeniem stosować przy nadmiernym łaknieniu, charakterystycznym dla zaawansowanej cukrzycy. Drugi preparat przeznaczony jest do terapii tzw. szoku homoragicznego, spowodowanego gwałtowną i znaczną utratą krwi.

STEFAN MACIEJEWSKI



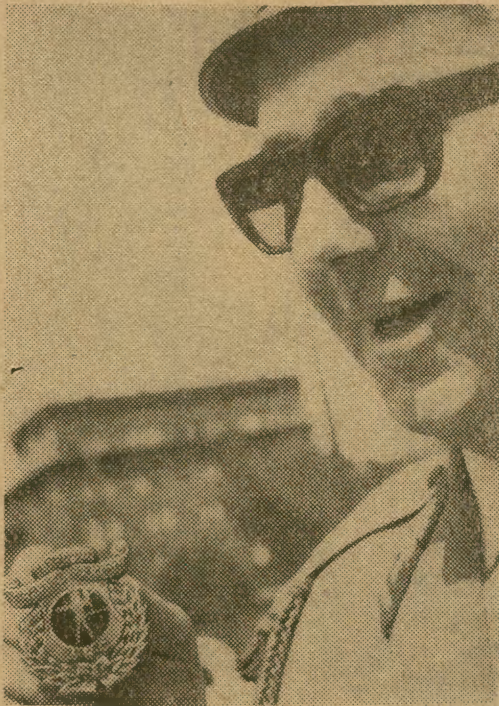
# W salach będzińskiego zamku defilują „malowani, podziwiani“ z różnych epok oręza

W uroczej scenerii zamku będzińskiego trwa 3 Krajowa Wystawa Figurek Historycznych, zorganizowana i przygotowana przez krakowskie Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy. Sekcją Wojskowej Figurki Historycznej. Głównym celem tej wystawy jest pokazanie m. in. faz powstawania figurki i określenie zadań kolekcjonera figurek historycznych. Przez dwa piętra zamku w Będzinie defilują barwne oddziały setek żołnierzyków różnych epok oręza, nie tylko polskiego.

Pierwsze działy, obejmujące źródła historyczne urządzono dzięki pomocy ze strony zbiorów państwowych. Na ekspozycji widać zatem piękne, oryginalne mundury oraz reglami ubiorcze ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Portrety z epoki i sceny batalistyczne pochodzą z tychże zbiorów oraz z Muzeum Górnośląskiego, a wreszcie broń — z Muzeum Zagłębia. Sporządzoną na podstawie tych źródeł dokumentację wykonawcą reprezentują znakomite plansze mundurowe L. Roussellota i A. Kleina. Zbyt ubogo wypadł dział obrazujący techniczną produkcję figurki. Ogranicza się on jedynie do gipsowo-kaliniowych form do figur pias-

kich. Kolejne działy przedstawiają historię rozwoju figurki. Zabytki najdawniejsze pokazano w formie zdjęć, a poczynając od drugiej połowy dziewiętnastego wieku wykonywano zestawy produkcji sławnych mistrzów. Odrębnie ukazano rozwój figurki produkowanej w kraju.

W kolejnych czterech działach wykonywano figurki współczesne. Indywidualni twórcy pokazali tu dzieła także w postaci dioram (sytuacji bitewnych, biwaków i parad). Wystawę, która potrwa do połowy czerwca, masowo odwiedza młodzież. Komisarzem ekspozycji i autorem wstępu do przewodnika jest M. Bochar. (ZS)



sprawnością i znajomością fachu w stolicy Japonii — Tokio. Fot.: J. Lewicki

## Z listów do redakcji

# Groźny truciciel drzew musi być unieszkodliwiony

Zamieszczony w „Echu Krakowa” nr 97 artykuł pod tytułem „Jeśli dziś nie ochronimy Parku Ojcowskiego, jutro może być za późno” dr arch. M. Łuczynskiej-Bruzdys jest bardzo interesujący, jednakże nie obejmuje głównej przyczyny tragedii Narodowego Parku w Ojcowie (...)

Są ważniejsze czynniki, które trują przyrodę Narodowego Parku w Ojcowie systematycznie, „non stop”, bez względu na sezon, porę dnia czy nocy. Tymi czynnikami są gazy spalinyowe z przemysłu, które zawierają wysoki procent zabójczego dla roślin SO<sub>2</sub>.

Narodowy Park w Ojcowie jest specjalnie trudny do ochrony, gdyż ze wszystkich stron znajduje się w zasięgu oddziaływania dużych zakładów przemysłowych. Zgodnie z kierunkiem wiatrów znaczny udział w niszczeniu roślinności Parku mają zakłady energetyczne zgrupowane w okolicy Jaworzna — Siersza, które spalają olbrzymie ilości zasialczącego węgla wydobywanego w tym rejonie.

Sama tylko elektrownia „Siersza”, legitymująca się najwyższym w Europie kominem, a więc bardzo znaczącym jego zasięgiem oddziaływania, wyrzuca ok. 30 t toksycznego 100-proc. SO<sub>2</sub> na godzinę.

Zagadnienie ratunku drzewostanu Narodowego Parku w Ojcowie leży przede wszystkim w obniżeniu tej emisji toksycznego SO<sub>2</sub> w pierwszym rzędzie przez zakłady energetyczne, które są głównym konsumentem zasialczącego węgla.

Problem ten może być rozwiązany dwiema drogami:

1. Rozpoczęcie odsiarczowania węgla wydobywanego w niektórych okęgach (zawierającego

znaczne ilości siarki palnej), oraz wydanie zakazu spalania węgla zawierającego większe ilości siarki (np. powyżej 1,5 proc. S). Niektóre państwa już wydały takie zakazy.

2. Wyposażenie ważniejszych zakładów przemysłowych emitujących znaczne ilości SO<sub>2</sub> w instalacje do jego wychwytywania i przerabiania na siarczyn bądź kwas siarkowy.

Ad 1. Problem ten wiąże się z wybudowaniem (przy większych kopalniach wydobywających zasialczony węgiel) instalacji do odsiarczowania węgla. Odsiarczana siarka występująca głównie w postaci pary może być uważana jako surowiec siarkonośny dla przemysłu kwasu siarkowego bądź hutnictwa miedzi. Są metody opracowane przez naukowców z AGH w Krakowie i GIG w Katowicach. Działają różne komisje, tym niemniej problem nie może się doczekać odpowiedniej decyzji.

Ad 2. Po zbliżeniu głównych miejsc emisji SO<sub>2</sub> w zakładach przemysłowych obejmujących zasięgiem swego oddziaływania atmosferę Narodowego Parku w Ojcowie, należy jak najprędzej wyposażyć je w instalacje absorbujące SO<sub>2</sub> ze spalin wraz z jego przeobrażeniem w produkt użytkowy.

Instalacje do wychwytywania SO<sub>2</sub> z tzw. słabych gazów są coraz częściej stosowane i powinny się u nas doczekać szybkiego wdrożenia, jeżeli chcemy ochronić przyrodę Narodowego Parku w Ojcowie.

Istnieje szereg opracowań zarówno krajowych jak i zagranicznych, które mogłyby być w tym celu wykorzystane („Energo” — Gliwice).

Tak wygląda chyba główna przyczyna, że drzewa w Narodowym Parku w Ojcowie „umierają stojąc”.

mgr inż. M. LISKA  
Biuro Projektów  
Przemysłu Nieorganicznego  
GLIWICE

Od redakcji: Dnia 16 maja pisaaliśmy w „Echu Krakowa” o wynalazku grupy inżynierów z „Energo” w Gliwicach. Zastosowana przez nich metoda unieszkodliwiania trującego SO<sub>2</sub> zdawała pomyślnie pierwszy egzamin w elektrowni „Siersza” i miejmy nadzieję, że będzie już w najbliższej przyszłości szeroko stosowana chroniąc nasze lasy przed zniszczeniem.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „ZACHÓD” zatrudni:

2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, z uprawnieniami, na stanowiska kierownicze, 2 MISTRZÓW BUDOWLANYCH, EKONOMISTĘ lub TECHNIKA d.s. zaopatrzenia i transportu.

Praca na terenie Jaworzna. — Istnieje możliwość przyznania plac specjalnych pracownikom posiadającym wysokie kwalifikacje. — Informacje i zgłoszenia: Dział Osobowy, Kraków, ul. Salvatorska 14, pokój 102, telefon 239-40.

Zarząd Robót Specjalistycznych Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina, Kraków-Nowa Huta, Główny Plac Budowy — przyjmie do pracy mężczyzn w wieku powyżej 18 lat, z terenu województwa krakowskiego, w zawodach:

SPAWACZA ELEKTRYCZNEGO wyspecjalizowanego i po przeszkoleniu podstawowym, ŚLUSARZA KONSTRUKCJI STAŁOWYCH, KIEROWCĘ CIĄGNIKA, WULKANIZATORA, MASZYNISTĘ ŻURAWIA SAMOJEZDZNEGO, TELEMONTERA, ELEKTROMONTERA, MONTERA SANITARNEGO WOD-KAN, i C.O., KONTROLERA jakości części zamianowych. — Warunki pracy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie.

Przy pracy na terenie Kombinatu możliwość otrzymania dodatkowego wynagrodzenia z funduszu mistrzowskiego i dodatkowego funduszu premiowego. — Po przeprowadzeniu sześciu miesięcy przysługują uprawnienia do nagród z funduszu zakładowego.

Na miejscu bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych i wyżywienie za częściową dopłatą Zarządu. — Zarząd posiada własne ośrodki wczasowe i dobrze zorganizowaną pomoc lekarską w Zakładowej Przychodni Zdrowia. — Dojazd tramwajem linii 4, względnie z Nowej Huty nr 16, należy wysiadać na przedostatnim przystanku. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia i Plac.

## Nauka

LEKCJI udzielimy! — Przedmioty ścisłe, humanistyczne. Zgłoszenia — A. Wilczek, Rakowicka 6/8, godz. 16—18.

## Matrymonialne

POZNAM w celu matrymonialnym Panią do lat 36, inteligentną, wysoką, ładną, samodzielną. — W projekcie wyjazd samochodem na urlop. Oferty 29368 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## Sprzedaż

DENTYSTYCZNE urządzenie (wiertarka, fotel dent. i inne) — sprzedam okazjnie, tanio. Katowice, ul. 3 Maja 38 m. 5 — tel. 326-02, 29384-g

## Notatki z lektury

# Biorę na świadka

Najpierw był synem chłopca. Pomagał mu uprawiać ziemię, hodować owce, pielęgnować sad. Ledwie minęło dzieciństwo, zakochał się w dziewczynie z tej samej wsi. Ona kochała go również. Wyobrażał sobie siebie jako chłopca, właściciela małej zagrody, męża dziewczyny, ojca ich wspólnych dzieci. Wiesz odczuwał góry. Świat przypominał jezioro o skalistych brzegach, otwarte ku głębokiej nieskończoności nieba. Czas odmierzało słońce i dzwoneczek mu-ezzina. Później został żołnierzem. Drogi wybiegły daleko, poza skały, zeszły w dół. Linia horyzontu wyglądała się, niebo zbliżało. Wyobrażał sobie siebie tak samo jak przedtem. Tęsknił i myślał o powrocie. Ale ponieważ był żołnierzem, robił coś innego, niż poprzednio: oporządzał konia, jechał gdzie mu kazano, zabijał, pokonywał strach i miękkość ciała przeciwstawiał żelazowi, które mogło je zabić.

Potem był kolejno pilnym, nabożnym i postylnym nowocjuszem, zakonnikiem, mądrym przeorem. Modlił się, czytał pismo, udzielał bliźnim pomocy w granicach wyznaczonych przez wolę Boga objawioną w Koranie i roztropnie pojętą dobro klasztoru. Nade wszystko cenił spokój. Zgiełk, opór, spór i ryzyko, namietność i zacieklność wydawały mu się żywiołem groźniejszym dla sprawy Boga, a niżeli niesprawiedliwość lub niewiara. Bośnia rządziła namiestnik turecki, można znosić jego nadużycia, lekając się o swe bogactwa. Achmed sądził, że trzeba je znośić, bo zło płynie z natury spraw ziemskich, bo walka jest rzeczą żołnierza, a sąd rzeczą przynależną Allahowi. W klasztorze panowała cisza. Pewnego dnia jednak, Allachowi spodobało się uczynić go bratem węża. Wina i kara, sprawiedliwość — i przemoc, zdrada i niewinność wtargnęły między drzewa i białe ściany. Wbrew chęciom i upodobaniu, jakby na przekór duszy, stał się napierw uporczywym pententem, później bojownikiem. Wykazał przy tym odwagę i zdolność przewidywania, zalecał graca i brak skrupułów.

I to także umiał. Umiał wstąpić, czego się podejmował, zawsze starał się sprostać Losowi, czy też powołaniu. Wy-niesiony ponad innych czynił również wszystko, co było w jego mocy, aby — nie czyniąc krzywd niekoniecznych — utrzymać porządek i zachować władzę. Dawni wrogowie słuchali mu. Dawni przyjaciele nie rozumieli, że każdy, kto rządzi, potrzebuje wiadomości, a każda wiadomość dzieli się pomiędzy dwóch — tego, kto ją opłacił i tego, który ją sprzedał. Nie rozumieli, że istota wszelkiej władzy narzuca władcom przymus stosowania przymusu i pewną uległość wobec narzędzi przymusu. Niepodobna zrozumieć, ani wybaczyć cudzego losu, jeśli uczciwie spełnia się własny, odmienny i przeciwny.

Tyle — Mesa Selimovic o Achmedzie w powieści DERWISZ I SMIERC. Tyle, oczywiście, wiemy od dawna, od bardzo dawna, prawie tak, jakbyśmy się z tą wiedzą urodzili. Niektórzy z nas zresztą skłonni byłiby przysiąc, że wiedzą coś więcej. Miarą wartości człowieka — powiada — jest miara zasiegu życia, które wybrał i wypełnił. Drudzy znowu upatrują takiej miary w odpowiedzialności słowa i myśli, myśli i sposobu postępowania. Sam Selimovic stroni od dziedziny miar i wag, oskarża i wyroków. Przedstawia. Gdybyśmy w literaturze szukali wyłącznie informacji uszeregowanych wedle zasad jakiejs historiozofii, zaleciłabym Państwu raczej Marksa, niż Selimovica, żywot Achmeda jest bowiem przykładem nadzwyczaj ogólnej tezy o świadomości określonej przez warunki. Albo przypomniatbym Szekspira, który już parę wieków temu opowiedział o nędzy i okrucieństwie królów. Ale to nie tak. „Biorę na świadka niepełny mrok zmierzchu i noc... księżyc w pełni i świt, co się zabieli...”, żeśmy, zawsze gotowi słuchać, gdy pięknie mówi się o człowieku dążącym do swej zguby.

ANNA TARSKA  
Mesa Selimovic. DERWISZ I SMIERC. Tłum. H. Kalita. PIW 1969. Cena zł 30.

## Kaskady w Rumunii

Na rumuńskiej rzece Oltulu powstanie w najbliższym czasie cały system kaskad z odpowiednio rozbudowanymi wezłami energetycznymi. Pierwszy etap zagospodarowania tej rzeki, biorącej początek w Alpach Transylwańskich i wpadającej do Dunaju, obejmie budowę 5 stopni wodnych z elektrowniami. Program docelowy natomiast, obliczony do roku 1980, przewiduje budowę na tej rzece ogółem 25 elektrowni wodnych. O rozmiarach tego przedsięwzięcia inżynierskiego świadczy m. in. projektowana moc turbozespołów, jakie mają być zainstalowane we wszystkich 25 siłowniach — 4300 megawatów. Jest to niewiele mniej, niż wynosi aktualnie moc wszystkich elektrowni rumuńskich.

## Wartburg i trabant silniejsze

Konstruktorzy NRD zwiększyli moc produkowanych obecnie silników trabantów i wartburgów: z 23 do 26 KM i z 45 do 50 KM. Obydwa samochody otrzymały też udoskonalone sprzęgła, w których zastosowane zostały tarczowe sprzęgny centralne, ułatwiające zmianę biegów. Przemysł NRD zamierza produkować 150 tys. tych samochodów rocznie.

# Tygodniowy program telewizji

od 1 VI do 6 VI 1970 r.

## PONIEDZIAŁEK

10 Festiwal Filmów Krm., 14.25 Politechnika TV: fizyka (kurs przyst.), 16.10 Program dnia, 16.13 Klub rodziców, 16.40 Dziennik, 16.50 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.35 Echo stadionu, 17.50 Kronika, 18.15 Polski film dokument., 18.45 Eureka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.10 Program filmowy, 20.40 II Międzynarodowe Biennale Plakatu, 21.10 Teatr TV: Fernando de Rojas „Celestyna”, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na jutro, 22.50 Politechnika — powt.

## WTOREK

9.55 Język polski (kl. I lic.), — 10.35 Festiwal Filmów Krm., 12.45 i 13.55 Przysposobienie rolnicze, 14.25 Politechnika TV: matematyka (I rok), 15.15 Afisz kinowy, 16.25 Kronika, 16.40 Dziennik, — 16.50 TV Ekran Młodych, 18.45 Giełda piosenek, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.10 „Bruno” — film wł., 21.35 Ogólnop., Festiwal Filmów Krm., 22.15 Dziennik, 22.30 Program na jutro, 22.35 Politechnika — powt.

## ŚRODA

9 „Geminus” — film ser. wł., 9.55 Fizyka (kl. VIII), 11.55 Chemia

(kl. VIII), 12.45 Wychowanie obywatelskie (kl. VIII), 14.25 Politechnika TV: matematyka (kurs przyst.), 16.05 Program dnia, 16.10 Występ uczniów PWSM w Nowym Targu, 16.40 Dziennik, 16.50 Dla dzieci „Lulek i cztery strzały” — film pol., 17.05 „100 ton na godzinę” — film Tele-Aru, 17.20 Kronika, 17.35 Magazyn ITP, 17.50 „Godzinny marsz” — pr. publ., 18.20 Wyprawy, 18.45 Magazyn medyczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.10 Film z serii „Geminus”, 21.35 PKF, 21.45 Film rozrywkowy, 22.15 Dziennik, 22.30 Program na jutro, 22.35 Politechnika TV — powt.

## CZWARTEK

8.15 Matematyka w szkole, 8.45 Tekst matematyczny w nauczaniu szkolnym, 9.55 Język polski (kl. V—VI), 11.55 Historia — Ostatni z Piastów, 14.25 Politechnika TV: fizyka (I rok), 16.30 „10 minut recenzji”, 16.40 Dziennik, 16.50 Ekran z bratkiem, 17.55 Kronika, 18.10 Wschodnia TV, 18.40 Giełda piosenek, 19.15 Przygody, 19.30 Dziennik, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.10 Teatr sensacji: A. Zbych

„W imieniu prawa” odc. III, 21.20 Lektury współczesne, 21.35 Film muz.-baletowy, 22.05 Dziennik, — 22.20 Program na jutro, 22.25 Politechnika TV — powt.

## PIĄTEK

9.40 „Tłkliwość” — film radz., 10.55 Wychowanie obywatelskie (kl. VII), 14.25 Politechnika TV: fizyka (I rok), 16.15 Program dnia, 16.20 Program studencki, — 16.40 Dziennik, 16.50 Dla mł. widz., — 17.50 Kronika, 18.05 Nie tylko dla pań, 18.25 Kraj, 18.55 Wszystko dla naszego — teletur, — 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, — 20.05 „O życie wroga” — film TVP „Podziemny front”, — 20.30 Festiwal Piosenek Radzieckiej, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na jutro, 22.50 Politechnika TV — powt.

## SOBOTA

8.35 „Wdowa i kapitan” — film węg., 9.55 Geografia (kl. VIII), 10.55 Geografia (kl. VI), 12.45 Nauka o człowieku, 14.15 TV kurs rolniczy, 14.50 Program tygodnia, 16.20 Program dnia, — 16.25 Oferty, 16.40 Dziennik, 16.50 Dla dzieci film, 17.15 Konkurs pięciu milionów, 18.15 „W pięciu portach” film TVP, 18.35 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Festiwal Piosenek Radzieckiej, 22.30 KIF: „Skłócenie z życiem” — film USA, 24 Program na jutro.



## Z jednej strony serdeczna opieka państwa z drugiej — przerażająca obojętność własnych dzieci

Stan sanitarny i opieka lekarska w krakowskich domach opieki społecznej — był tematem wczorajszego posiedzenia Komisji Zdrowia i Op. Społ. RN.

Najbardziej idealne pod każdym względem warunki panują w Państw. Domu Rencistów przy ul. Praskiej. Ale i w innych zakładach specjalnych widać dużą troskę o ich mieszkańców. Np. obsada lekarska w Zakładzie przy ul. Helclów składa się z 20 lekarzy zatrudnionych na pełnym etacie lub ryczałcie. Przynajmniej raz w tygodniu badane są pensjonariuszki Państw. Domu Specjalnego przy ul. Krowoderskiej. Nie budzi zastrzeżeń pielęgnacja dzieci głęboko niedorozwiniętych w Domu Specjalnym w Pleszowie.

Na ogół jednak we wszystkich domach opieki społecznej za mało jest pielęgniarek i sallowych, w Państw. Domu Specjalnym dla mężczyzn przy ul. Krakowskiej panuje duża ciasnota, brak również domu specjalnego dla osób psychicznie chorych.

Relacjonując pokrótce przebieg wczorajszego posiedzenia ni sposób pominąć spraw gorzkich, nieraz przerażających. Członkowie Komisji, dokonując wizji lokalnych w krakowskich zakładach op. społecznej, przeprowadzali również rozmowy z mieszkającymi w nich ludźmi starymi i chorymi. Pomijamy już fakt, że wielu spośród nich posiada dzieci, które byłyby w stanie zapewnić matce czy ojcu rodzinny dach nad głową.



informuje

Na sezon turystyczny — letniskowy polecamy:

- leżaki składane z podnóżkiem w cenie 145,— zł,
- krzesła campingowe w cenie 50,— zł,
- stoliki campingowe w cenie 70,— zł,
- butelki turystyczne w cenie 30,— do 32,— zł,
- kanistry 1, 2 i 5 l w cenie 36,—, 50,— i 150,— zł,
- kubki z polietylenu w cenie 4,— do 8,80 zł,
- solniczki — duży wybór — w cenie 2,— do 6,50 zł,
- talerze melaminowe w cenie 7,20 do 9,50 zł,
- wiadra 5 l w cenie 50,— do 64,— zł,
- pudełka z polietylenu w cenie 28,— zł.

Wszystkie te artykuły można kupić w sklepach „1001 drobiazgow.” K-5036

### Rozmowy przy herbach

## Ludowe — dawne — piękne

III Międzynarodowemu Biennale Grafiki towarzyszy Sympozjum Naukowe na temat grafiki ludowej połączone z wystawą twórczości polskich ludowych drzeworytników. Organizatorem obu przedsięwzięć jest Muzeum Etnograficzne w Krakowie. Dyrektora Muzeum mgr EDWARD WALIGORĘ poprosiliśmy o kilka informacji dotyczących cennej inicjatywy kierowanej przez pałacówkę.

— Biennale wyzwała różne inicjatywy, zmierzające do popularyzacji polskiej plastyki, zarówno najnowszej jak i dawnej. Pamiętamy, że II Biennale towarzyszyła wystawa i sympozjum nt. „Grafika polska ok. r. 1900” — było to przypomnienie modernistycznej tradycji polskiej grafiki. Obecnie postanowiliśmy zorganizować pierwszą w dziejach polskiej sztuki ludowej wystawę poświęconą wyłącznie grafice i Sympozjum na jej temat.

Zapowiedzieli w nim udział zagraniczni naukowcy.

— Odnieśli się oni z entuzjazmem do naszej inicjatywy. Już są w Krakowie znawcy sztuki ludowej z Belgii, Związku Radzieckiego, Węgier, Czechosłowacji i Berlina zach.

W referatach zaprezentują oni wyniki swoich przemysłów i badań nad twórczością ludową.

Przerażają natomiast dość częste wypadki, kiedy dorosłe dzieci całymi miesiącami nie odwiedzają rodziców w zakładach. Zdarza się i tak, że przychodzą, ale jedynie po to, by odebrać im skromne kwoty pieniężne, przeznaczone na drobne wydatki. (I)

## Umowa o współpracy między UJ a KZPN „Bonarka”

Umowa o współpracy naukowo-technicznej została zawarta wczoraj między UJ, a ściślej jego Instytutem Chemii i Zakładem Mineralogii oraz Krakowskimi Zakładami Przemysłu Nieorganicznego „Bonarka”. W imieniu władz uczelni podpis pod umową złożył rektor UJ prof. M. Klimaszewski oraz prof. A. Bielański, zaś ze strony KZPN „Bonarka” dyr. nac. mgr Golonka, przy współudziale przedstawicieli Rady Robotniczej Zakładów.

Współpraca ta z pewnością przyniesie obustronne korzyści. Należy nadmienić, że jest to już czwarta tego typu umowa, którą zawarła Alma Mater — kontraktami poprzednich są dwa zakłady przemysłowe i jedno zjednoczenie.

Milym akcentem było wręczenie mgr Julianowi Golonce pamiątkowej odznaki UJ. (Br)

## „Wesele Bronowickie” i kiermasz pamiątek na jubileusz Spółdzielni im. Wyspiańskiego

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Artystycznego im. S. Wyspiańskiego w Krakowie z okazji swego 25-lecia organizuje „Wielki kiermasz pamiątkarski” na Placu Mariackim od 30 maja do 7 czerwca w godz. 9-17. Można będzie tam znaleźć wszystkie wyroby, produkowane przez Spółdzielnię, jak lalki w strojach ludowych, karnety, plakiety, abażury ze sztychami miast polskich i szereg innych pamiątek i upominków.

W sobotę 6 czerwca w godzinach popołudniowych nastąpi przejazd krakowskiego orszaku wesołego od Muzeum Rydla w Bronowicach ulicami: Bronowicka, 18 Stycznia, Karmelicka, 1 Maja, Sławkowska do Placu Mariackiego, a o godz. 18 w Rynek Główny wystąpi ponad 100-osobowe Zespoły Pieśni i Tańca przy WZSP „Krakowacy” z widowiskiem regionalnym pt. „Wesele Bronowickie”.

● W miejscowości Polekarzyce (w pow. proszowickim) pożar zniszczył budynek gospodarczy, należący do Heleny Sierczyńskiej.



Dzieci z Domu Kultury Dzieci i Młodzieży przy ul. Grunwaldzkiej w dzielnicy Grzegórzki — przygotowały specjalny program artystyczny, który zaprezentowały swoim mamom. Śpiewały więc przedszkolaki, zespoły taneczne popisywały się efektywnym kącikiem i bulbą, starsze zaś dziewczynki tańcami nowoczesnymi.

Fot. J. Lewicki

## Tym razem radni Kleparza zajęli się sprawami kultury

Na terenie Kleparza pracuje obecnie 11 klubów środowiskowych, w tym 7 na peryferiach. Posiadają one specyficzny profil działania dostosowany do składu społecznego korzystających z nich mieszkańców.

Praca oświatowa klubów w Witkowicach, Toniach, Bronowicach Wielkich a także ośrodka Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej skupia się przede wszystkim wokół zagadnień politycznych, historii miasta i kraju, osiągnięć 25-lecia Polski Ludowej itp. Organizowane są dyskusje, spotkania, konkursy, działają kółka zainteresowań i zespoły plastyczne, artystyczne itd. Na ogół działalność tych placówek jest dość urozmaicona niemniej jak dotąd korzysta z nich wciąż jeszcze zbyt mała liczba obywateli mimo że zaopatrzone są one dostatecznie w sprzęt świetlcowy, w przeróżne pomoce audiowizualne, telewizory, radia, adaptery. Wartość inwentarza klubów środowiskowych szacuje się na 1.000 tys. zł. Rokrocznie Prezydium DRN Kleparza przeznacza na uzupełnianie wyposażenia i utrzymanie świetlic oraz klubów — ok. 800 tys. zł. Poza tym są dotacje Wydziału Kultury Prezydium RN wchodzące się w granicach 65 tys. złotych.

### Recital K. Kulki

W niedzielę 31 maja o godz. 19.30 w sali Filharmonii Krakowskiej znakomity skrzypek Konstanty Andrzej Kulka wystąpi z recitalem, przy akompaniamentcie Jerzego Marchwińskiego (fortepian). Na program recitalu złożą się następujące utwory: Beethoven — Sonata D-dur op. 12 nr 1, Brahms — Sonata d-moll op. 108, Debussy — Sonata g-moll, Paganini — Wariacje „Nel cor più non mi sento”, Ravel — Tzigane.

### Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:  
\* 11 — MDK, ul. Krowoderska 8 — Turniej Młodzieżowych Domów Kultury Tarnów — Kraków.

\* 11 — Klub TKKS „Euhemer” — Rynek Gł. 13 — dyskusja historyczna zespołu seniorów — „Smigły — Rydz i armia”. Przewodzi mgr St. Piwowarski.

\* 15 — Stadion SKS „Nadwiślan”, ul. Koletek 20 — impreza z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka dla dzieci pracowników Prialnej Spółdzielni Pracy i zaproszonych z Państwowego Domu Dziecka oraz podopiecznej wsi Ciasław.

\* 19 — KDK, Sala Marmurowa — koncert kameralny. Wykonawcy: Ewa Bukojemska — fortepian, K. Dancowska — skrzypce, M. Szczerbiński — recytacja.

\* 20 — Sala Drewniana — występ Rosyjskiego Teatru Poezji i Muzyki KDK „Lada” pt. „W starym domu”.

Ponadto zespół akordeonistów odegrał kilka utworów, a „Marianetki”... poczęstowały zebraną na sali publiczność „Poziomkami” i kilku piosenkami. Jednym słowem był to naprawdę dobrze obmyślany prezent dla najukochańszych kobiet na świecie. Zdjęciu: zespół taneczny DKDiM. (le)

Fot. J. Lewicki

Fundusze te pozwoliły np. w roku ub. na zorganizowanie w klubach środowiskowych 150 odczytów, wyświetlenie 140 filmów fabularnych, zorganizowanie 15 imprez artystycznych, 6 kuligów, 26 konkursów, 20 wycieczek turystycznych-krajoznawczych, 10 wystaw związanych tematycznie z wielkimi rocznicami i wielu innych imprez natury artystycznej.

Trzeba jeszcze wspomnieć, iż na Kleparzu istnieje 9 klubów-kawiarń „Ruchu” przy zakładach pracy i instytucjach. Ograniczają się one jednak do handlu, nie prowadząc żadnej działalności kulturalnej. (Paw.)

### Szczepienia

#### III typem wirusa

Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna m. Krakowa podaje do wiadomości, że w dniach 1, 2, 3 czerwca 1970 roku zostaną przeprowadzone na terenie m. Krakowa obowiązkowe szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina szczepionką zawierającą III typ wirusa.

Szczepienia będą odbywać się we właściwych, tzn. wg miejsca zamieszkania, Poradniach Dziecka Zdrowego w godzinach od 9 do 18 oraz na terenie szkół podst. w godzinach przedpołudniowych.

Szczepieniom podlegają dzieci do lat 15, które były szczepione I i II typem wirusa, a nie otrzymały dotychczas szczepionki zawierającej III typ wirusa. Zainteresowanych rodziców prosi się o dopilnowanie terminu szczepień, ponieważ powyższy termin nie będzie przedłużony.

— Wartości plastyczne sztuki ludowej mają charakter uniwersalny. Ludowa grafika, głównie religijna i do tego o niewielkim zakresie tematycznym, wyróżnia się właściwym sobie plebejskim sposobem interpretacji tematu a przede wszystkim wielkimi zaletami plastycznymi.

— Kiedy właściwie kończy się szeroka działalność ludowych artystów?

— Sztuka wędrownych drzeworytników, rozpowszechniana przez „obrazników” najczęściej w miejscach pielgrzymek, przerwana została konkurencją wielkich firm wydawniczych, które założyły oddziały w miejscach, gdzie nie ma możliwości, głównie o leodrukami. Ich napływ na wieś nie pozostaje bez związku z budową Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

— Tak więc, to co oglądamy na wystawie w Muzeum Etnograficznym należy już do historii.

— Oczywiście, także z tego powodu bardzo gorąco zachęcam do jej obejrzenia.

— Dziękujemy za rozmowę. (And)

## Co — Gdzie — Kiedy?

| Sobota             | Niedziela        |
|--------------------|------------------|
| 30                 | 31               |
| Feliksa Ferdynanda | Anieli Petroneli |

### Teatry

#### SOBOTA

Słowackiego 19.15 „Złota Czapka”. Modrzejewskiej 19.15 „Cena”. Kameralny 19.15 „Hipnoza”. Rozmałości 17 „Czardziejski grosz”. 19.30 „Sól” (M. Sala). Ludowy 19.15 „Król Jan”. Muzyczny 19.15 „My chcemy tańczyć”. Groteska 17 „Janko Muzykant”. Jama Michalika 22 „Tredowaty”. Kawiarnia Literacka 22 „Nie bójmy się Aleksandra Fredry”. GTS „Wisła” 17, 20 „The Metronom” (CSRS) i „Czerwone Gitary”. Teatr „33” (Rynek Gł. 7) 20.15 „Skład”. Filharmonia 19.30 „Koncert symfoniczny”. Kolejarka 19 „Przewodnik tatrzański”.

#### NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Rigoletto”. 19.15 „Kulig”. Modrzejewskiej 19.15 „Cena”. Kameralny 15 „Mniszki”. 19.15 „Hipnoza”. Rozmałości 11 „Czardziejski grosz”. 19.15 „Komu bije dzwon”. Ludowy 19.15 „Ballada o tamtych dniach”. Groteska 10 i 17 „Baśń o dwóch nieustraszonych rycerzach”. Jama Michalika 22 „A to ci wesele”. Hala „Garay” 17, 20 „The Metronom” i „Czerwone Gitary”. Filharmonia 19.30 Recital skrzypcowy K. A. Kulki. Kolejarka 15 19 „Przewodnik tatrzański”. Teatr „33” — jak w sobotę.

### Kina

#### SOBOTA

Kijów X Ogólnopolski Festiwal Filmów Krm. Uciecha 16, 18, 20 „Nieoczekiwane lato” (norw. l. 16). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Szczęśliwy Aleksander” (fr. l. 14). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Łowcy skalpów” (USA, l. 16). Apollo 10, 12, 15, 15.45, 18, 20.15 „Święty zastawia pułapkę” (fr. l. 14). Wanda 10, 12, 15 „Milion lat przed naszą erą” (ang. l. 14). 15.30, 18, 20.15 „Różowa pantera” (ang. l. 16). Szuka (studyjne) 10, 12, 30, 15.30, 18, 20.15 „Młodszy Elwiry Madigan” (szw. l. 16). 22.30 Wieczory dla znawców: „Małżeństwo na złość” (USA). Mł. Gwardia (Lubiec 15) 10, 12, 15, 14.45, 17, 19.15 „Wspaniały Red” (USA, l. 7). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Dziwka dla księcia” (wł. l. 18). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Francja naprzód” (fr. l. 11). Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Tygrys lubi świeże mięso” (fr. l. 16). Tęcza (Prasaka 52) 17, 19 „Testament gangstera” (fr. l. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 16 „Pustelnia Parmeńska” (fr. l. 14). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Major Dundee” (USA, l. 16). Dom Zolnierza (Lubiec 48) 15.45 „Damski gang” (ang. l. 16). Kolejarka (Bieżanowska 71) 19 „Ostatnie dni” (pol. l. 11). Mi-

Z okazji obchodzonego w najbliższy poniedziałek Międzynarodowego Dnia Dziecka odbyła się w Prezydium WRN w Krakowie miła uroczystość podejmowania delegacji dzieci. Na uroczystość przyjechało 100 dzieci — uczniów i harcerzy z całego województwa. (2)

kro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Przygoda z piosenką” (pol. l. 14). Chemik (Zakoplańska 62) 19 „Zakochana wiedźma” (wł. l. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Poradnik matrymonialny” (pol. l. 16). Wiedza 18 PKF, Przegląd filmów kr. i śr. metr. Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Strzał w ciemności” (ang. l. 14). Wisła (Gazowa 21) 11 „Syn kapitana Blooda” (wł. l. 12). 15.45, 18, 20.15 „Strzał w ciemności” (ang. l. 14).

#### KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.45, 18, 20.15 „Zdobyc” (fr. l. 18). M. Sala 15, 17, 19 „Filaosy panny Tham” (wł. l. 11). Światowid 16, 18, 20 „Poradnik żonatego mężczyzny” (USA, l. 16). Słinks (Majakowskiego 2) 15.30, 17.45, 20 „Jarzębina czerwona” (pol. l. 14).

#### NIEDZIELA

Uciecha 12, 16, 18 „Nieoczekiwane lato”. Warszawa 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Szczęśliwy Aleksander”. Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 „Łowcy skalpów”. Apollo Ogólnopolski Festiwal Filmów Krm. (powt. pokazów z kina Kijów). Szuka (studyjne) 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Młodszy Elwiry Madigan”. Zuch 17, 19 „Francja naprzód”. Maskotka 18, 19 „Pustelnia Parmeńska”. Wisła 11, 13 „Dzwon admirała” 15.45, 18, 20.15 „Strzał w ciemności”. Wrzós 12, 14 „Winnou” cz. III (jug. l. 11). 15.45, 18, 20 „Dziwka dla księcia”. Ugorek 15, 17, 19 „Major Dundee”. Dom Zolnierza 15.45, 18, 20.15 „Damski gang”. Mikro 11, 15.45, 18, 20.15 „Przygoda z piosenką”. Chemik 14.45, 17, 19.15 „Zakochana wiedźma”. Kultura 11 „Kapitan” (bulg. l. 9). 15.45, 18, 20.15 „Rzeczpospolita babska” (pol. l. 14). Związkowiec, Kijów, Wanda, Melodia, Tęcza, Kolejarka — jak w sobotę, Mł. Gwardia 10, 14.45, 17, 19.15 „Wspaniały Red”.

#### PROGRAM DLA DZIECI

Wrzós 11, 12, Melodia 11, 12, 13, Ugorek 11, 12, 13, Dom Zolnierza 12.30, Maskotka 12.15.

#### KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 13.30, 15.45, 18, 20.15 „Zdobyc”. M. Sala, Światowid, Słinks — jak w sobotę.

#### PROGRAM DLA DZIECI

Słinks 10, 11, 12, Światowid 11.15.

### Muzea-wystawy

Skarbiec i zbrojownia na Wawelu (9-14.15), Zamek i Muzeum w Piskowej Skale (10-17), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Franciszkańska 4: Kraków powstanom śląskim (sob. 9-14, niedz. 9-16), Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Floriańska 41 (10-15), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (niedz. 10-16), Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w. (niedz. 10-18), SHS, Rynek Gł. 22: Obrazy S. I. Witkiewicza (niedz. 11-15), Muzeum Archeologiczne, Poculska 3: Pradzieje N. Huty (niedz. 10-13), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Krak. (10-18), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. grafika ludowa (11-15), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: III Międzynarod. Biennale Grafiki (11-18), Krzysztofory, Szczepańska 2: Biennale grafiki (11-18), Przymat, Łobzowska 3: Wystawa M. Wejmiana (sob. 11-22), ZPAP, Łobzowska 3: Malarstwo Anny Drozd (11-22), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Z albumu XX-lecia N. Huty, Kiermasz artystów nowohuckich (11-18), Muzeum „Rydłówka” ul. Tetmajera 109 (niedz. 11-17), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Akt i portret (9-21), Kopalnia Soli, (Wieliczka (8-18), Muzeum Lotnictwa (Czyżyny 10-14).

### Dyżury

#### SOBOTA

Chirurg, Urolog, Neurolog, Okulist, Pediatr.: Prądnicka 35, Laryng.: Kopernika 23a, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just., Chirurg, dzieci.: Prądnicka 37, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 68, Pomoc Drogowa PZMoK Kr. tel. 417-60, N. Targ 29-43, N. Sącz 82-70 (7-22). Inform. o (Dalszy ciąg na str. 6)

## 25-lecie „Fali” uświetni pokaz wspaniałych fryzur

Jutro rozpoczyna się w hall „Korony” dwudniowy ogólnopolski konkurs fryzjerski spółdzielni, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Fryzjerskie w Polsce. Konkurs w hall „Korony” wzbogacony będzie w drugim dniu pokazem fryzur historycznych w wykonaniu najwybitniejszych polskich mistrzów i mistrzów słowackich. Na miejsce konkursu wybrano Kraków z okazji przypadającego właśnie jubileuszu 25-lecia najstarszej w kraju Spółdzielni Pracy Fryzjerów „Fala”, działającej na terenie naszego miasta.

Spółdzielnia powstała zaraz po wyzwoleniu. Zaczynała od 4 zakładów usługowych i 12 pracowników. Obecnie posiada 71 zakładów usług fryzjerskich z „kącikami” manicure i pedicure oraz 764 pracowników, obsługując w ub. roku 29 mln zł obrotu. Dynamiczny rozwój „Fali” pozwolił na stworzenie własnej bazy szkoleniowej, reagującej na wszystkie najnowsze osiągnięcia sztuki fryzjerskiej. Tacy mistrzowie Spółdzielni jak Bogumił Alabanowski, Zygmunt Kocolek, Józef Chablerski, Józef Hebling, Janina Pajerska, Władysław Kapański wykształcili młodą, zdolną kadrę adeptów sztuki fryzjerskiej, wielokrotnie nagradzanych na różnych konkursach krajowych i zagranicznych. Spośród wielu młodych wyróżniających się należy przede wszystkim wymienić aktualną mistrzynię Polski — Kaziemierę Górecką, wielokrotną medalistkę w konkursach krajowych i zagranicznych Zofię Kotin oraz mających na swoim koncie także same osiągnięcia — Stanisława Góreckiego i aktualnego wiceprzewodnicę Polskiej Kadr — Wojciecha Bochenka.

Z okazji jubileuszu tej najstarszej w kraju — i dodajmy od siebie najlepszej spółdzielni — odbędzie się także po zakończeniu konkursu w hall „Korony” dwudniowe walne zgromadzenie, połączone z uroczystą akademią. (mał)



# Wręczenie medali i dekoracja zwycięzców XXIX MSKND oraz I Rallye TC ICF

W DRUGIM dniu XXIX Międzynarodowego Spływu Kajakowego na Dunajcu, uczestnicy tej pięknej imprezy mieli do pokonania najatrakcyjniejszy odcinek trasy — etap z Czorsztyna do Krościenka, którego poważną część prowadzi przez słynny Przełom Dunajca.

Etap, zgodnie z tradycją i życzeniami uczestników, nie był objęty punktacją, tak by wodniacy mogli spokojnie wiosłować i by mieli czas na podziwianie tego uнікального w skali europejskiej pomnika przyrody. Organizatorzy wyznaczali tylko — dla sprawnego przebiegu imprezy — czasy, w których należało przepłynąć trasę, tak jednak ustalone, by można było w spokoju oglądać mijającą okolicę, a nawet zatrzymać się przy brzegu dla dokonania zdjęć, czy też dłuższego obejrzenia frapujących fragmentów Przełomu.

Zanim jednak kajakarze wpięli w Przełom, oczekiwali ich tuż po starcie w Czorsztynie nie lada emocje. Na tzw. „Plasim Uskoku” mieli bowiem możliwość zdobycia dodatkowych punktów do klasyfikacji. W tym miejscu,

tuż nad wodą umieszczono trzy bramki siałomowe, za których przebiehanie otrzymywało się dodatkowe punkty. Próba nie była obowiązkowa, mógł ją wykonać kto chciał, kto czuł się na siłach manewrować kajakiem w wąskim i spienionym nurcie, który wyrzynał niemal wioślarzy, wycyzniał z kajakami najprzeźrzejšie harce. Sporo wodniaków podjęło się tej niełatwej sztuki, tocząc dosłownie dramatyczne boje z prądem rzeki. Wielu skapało się w tym miejscu w wodzie, wielu udało się pokonać tylko jedną lub dwie bramki, a tylko nieliczni, najwytrawniejsi zdołali przepłynąć przez wszystkie.

Później był już Przełom, który jest dla spływowców tak fascynujący, że wielu z nich, a szczególnie goście zagraniczni, po dopłynięciu do Krościenka, szybko ładowali kajaki na samochody i wracali do Czorsztyna, by jeszcze raz, już poza konkursem, przepłynąć ponownie tę część trasy.

W Krościenku, nieopodal mostu nad Dunajcem, tradycyjnie już założono kolejny biwak. Na wielkiej, nadbrzeżnej łacie rozłożono tysiąc z górą namiotów, najróżnorodniejszego kształtu i barwy. To niezwykle malowniczy widok, a zarazem prawdziwa rewia sprzętu turystycznego naszej produkcji, jak i zagranicznej. Trzeba tu podkreślić, iż nasze namioty i ich wyposażenie nie odbiegają od zagranicznych, często mogąc skutecznie z nimi rywalizować. Postęp na tym odcinku, w porównaniu sprzed kilku lat jest wyraźny. Wczoraj zapanował nad rzeką ogniska, dodając namiotowemu miasteczku swoiste go uroku.

Dziś od wczesnych godzin porannych, wodniacy wyruszyli już na trasę III etapu, prowadzącą z Krościenka do Łazowskiej, długości 25 km. Stamtąd już oczekuje ich w niedzielę najkrótszy etap — 16 km — do Nowego Sącza, gdzie o godz. 11 w Parku Wojska Polskiego, nastąpi uroczyste zakończenie I Rallye TC ICF oraz XXIX MSKND, połączone z wręczeniem nagród najlepszym.

JERZY LANGIER

## Czy zobaczymy rekordowe wyniki?

## W Krakowie ligowe boje lekkoatletów

NASI lekkoatleci rywalizują z kolarzami o palmę pierwszeństwa. Powitali wiosną mocnym uderzeniem i nie dziwnego, że sympatycy „królów” ostrzegają się apetyty na dalsze rekordowe wyniki. I właśnie już dziś i jutro na stadionie Wisły w Krakowie zobaczymy pierwszy rzut ligowy z udziałem zawodników Górnik Zabrze, Gwardii Warszawa, Górnik Wałbrzych, AZS-ów z Krakowa i Wrocławia oraz „białej gwiazdy”.

Zestaw zespołów gwarantuje spore emocje. Wystarczy chociażby zobaczyć w akcji Komara, który po raz chyba pierwszy solidnie przeprowadził zimę i imponujące wyniki, jakich Kraków jeszcze w pełni nie widział. A w innych zespołach wystąpi wielu renomowanych lekkoatletów z eks-rekordzistów świata w trójskoku — Sznidtem, z Sukniewiczówną, Nowakową, Wernerem, Grędzińskim na czele. Jak na ich tle spiszą się krakowianie, zawodnicy i zawodnicy Wisły i AZS-u?

Kiedy „Echo” dotrze do rąk Czytelnika na stadionie trwać już

będą eliminacje (od godz. 10), a finały rozpoczyna się w obydwie dni o godz. 15.30.

## Telegraficznie

MEKSYK. W niedzielę mecz ZSRR — Meksyk zainauguruje finałowy turniej piłkarski o mistrzostwo świata.

KATOWICE. W spotkaniach piłkarskich juniorów o puchar Michałowicza Kraków po remisie z Katowicami II 1:1, wygrał z Lublinem 2:0.

RYGA. Saulite ustanowiła rekord Lotewskiej SRR rzucając oszczepem 56.74 m.

BONN. Podczas zawodów strzeleckich J. Kalmus zajął 6 miejsce w strzelaniu z kbks-6.

## Triumfatorzy XXIII Wyciągu Pokoju z wizytą u J. CYRANKIEWICZA

Premier JÓZEF CYRANKIEWICZ przyjął wczoraj triumfatorów XXIII Wyciągu Pokoju. Premier w serdecznych słowach podziękował zawodnikom i ich opiekunom za efektywny sukces sportowy i wyraził przekonanie, że kolarze w swej dalszej karierze będą przykładem dla naszej młodzieży.

Również wczoraj przyjął kolarzy przewodniczący CRZZ — J. LOGA — SOWIŃSKI, a następnie zawodnicy złożyli wizytę zespołowi Redakcji

w Nowej Hucie, wprowadzili Hutnik i Wanda mają kilka sekcji pierwszoligowych i szczytą się reprezentantami Polski, wprowadzili MKS Krakus pracuje efektywnie z utalentowaną młodzieżą a obiekty sportowe i rekreacyjne wypełnione są od rana do zmroku młodzieżą, to jednak... wiele jest jeszcze do zrobienia, za małe są efekty nie tylko w stosunku do ambicji, ale i do wkładu pracy i środków. Dlatego też liczni dysktanci zwracali uwagę na słabą koordynację poczyną, na rozdrobnienie środków, na zaniedbania na niektórych odcinkach działania. M. in. zakłady nowohuckie przejawiają zbyt małą pomoc klubom sportowym a wręcz minimalną młodzieży sportowej w szkołach i MKS-ach Krakus. A przecież największe rezerwy sportowe kryją się po placach i boiskach szkolnych, gdzie tylko od święta zaglądają trenerzy i działacze klubowi.

W podjętej uchwale KD, zwraca się uwagę na ogromne znaczenie działalności sportowo-turystycznej, na jej walory ideowo-wychowawcze, zdrowotne i widowiskowe. Wytoczono również konkretne plany działania na poszczególnych odcinkach z wyznaczeniem terminów i odpowiedzialności za ich realizację. (F)

„Trybuna Ludu”, gdzie w spotkaniu wziął udział zastępca członka Biura Politycznego — sekretarz KC PZPR — JAN SZYDLAK.

## Dokąd pójdziemy

### Dziś

LEKKA ATLETYKA  
Godz. 15.30 Stadion Wisły: sześciomecz ligowy  
TENIS  
Godz. 15 Korty Nadwiślańskie: Turniej Małopolski

### Jutro

LEKKA ATLETYKA  
Godz. 10 Stadion Wisły: sześciomecz ligowy  
KOLARSTWO  
Godz. 10 Tor Cracovii: mistrzostwa Startu  
TENIS  
Godz. 10 Korty Nadwiślańskie: Turniej Małopolski  
PIŁKA NOŻNA  
Godz. 17.30 Boisko Garbarni: Garbarnia — Arkonia (II liga)  
PIĘTNIARSTWO  
Godz. 12 Pływalnia Wisły: Puchar Miast (zawody dziecięce)

## Co-gdzie-kiedy?

(Ciąg dalszy ze str. 5)

Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice; Szpital w Nowej Hucie.

### NIEDZIELA

Chirurg.: Trynarska 11, Laryngologiczny: Kopernika 23a, Urolog.: Prądnicka 35, Neurologiczny i Chirurg. dzieci.: Prokocim, Okulist.: Kopernika 38, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just., Pediatr.: Strzelecka 2.

### Apteki

#### SOBOTA — NIEDZIELA

Kościuszki 18 (tlen), Floriańska 15, Rakowicka 12, Batorego 1, Waryńskiego 24, Rynek Podgórski 9, N. Huta: Centrum A bl. 3 (tlen).

### RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku, Ogród Botaniczny (Kopernika 27) (10—13).

## Telewizja

### SOBOTA

16 Program dnia, 16.05 Recenzje krakowskie, 16.15 Wojna domowa na smutno, 16.40 Dziennik, 16.50 Teatr Mł. Włdza: M. T. Nowakowski i Zb. Wróblewski „Ochońniczek”, 17.50 Polska zła siódma młodzieży, 18.20 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Koncert rozrywkowy, 21.30 Dziennik, 21.50 „Twara” — film fab. szw., 23.25 „Przechadzka po Sublaco” — film wł., 23.55 Program na jutro.

### NIEDZIELA

7.55 Program dnia, 8 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 8.20 TV kurs rolniczy, 8.55 Przypomniamy, radzimy, 9.05 Klub Pancernych dla młodych widzów, 9.35 „George” — film ang., 11.10 „Miedzypaństwowy mecz bokserski Polska — NRD, 13.40 Dziennik, 13.55 Przemiany, 14.25 TV Teatr Lalek K. Makuszyński „Szewce Kopytko i kaczor Kwak”, 15.25 Spotkanie z pisarzem, 15.55 Impresje Fromborskie, 16.25 Kierunek Japonia — rep. film., 16.45 Wszystkie dla najlepszego — teleturniej, 17.10 Niedzielný teatr TV H. Mniszkówna „Ordynat Michorowski”, 18.25 Jeszcze wczoraj — pr. estrad., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Transm. II połowy meczu piłk. Legia — Górnik, 20.45 „Slim” — film amer., 22.05 PKF, 22.15 Magazyn sport., 23 Program na jutro.

### UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## Radio

### SOBOTA

Dzienniki: 16, 18.10, 19, 22, 23.50. 17.00 Na krak. antenie. 17.15 Dawne przeboje. 17.30 Debiuty młodych: M. Baczynski. 17.45 Zespół organowy. 18.00 Fel. W. Zechentera „Dwa sześćdziesięciolecia”. 18.20 Wideo — wydarzenia ze świata nauki. 19.15 Lekcja języka franc. 19.31 „Matysiakowie”. 20.01 Recital tygodnia — R. Aldulescu. 20.29 Samo życie. 20.39 „Panama, Meksyk”. 21.09 Przegląd film. — Kamera. 21.24 Muzyka tan. 22.27 Wiadomości sport. 22.45 Kto się z czego śmieje. 23.15 Koncert muzyki popularnej. 0.05—3 Progr. z Warszawy.

### NIEDZIELA

Dzienniki: 16, 18.10, 19, 22, 12.05, 17, 19, 22 23.50. 7.15 Koncert rozrywkowy. 7.45 Melodie i piosenki. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. Defilada rytmów. Iwaszkiewicz — Opowiadanie prozańskie. Ork. PR i TV. „Za bagnem” — słuch. J. J. Szczepańskiego. Gra K. Kulka. 10.30 Koncert życzeń. 12.30 Poranek symfon. 13.30 „Odrzaskowe Ostatki”. 14.00 Zespół dziewcząt. 14.30 Aktualności piosenki. 15.00 Dla dzieci „Alarm pod Andami” — słuch. M. Kuczyński. 15.45 Niedzielne rendez-vous. 16.00 Wymyki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Fel. Wł. Loranca. 16.30 Koncert chopinowski. 17.05 Warszawy. Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewla Piosenek. 18.00 „Teatr PR — „Nieostrożność” i „Podrutek” — słuch. wg opow. Czechowa. 19.15 Z mojej płytoteki. 19.45 Bałtycka wachta. 20.00 Wieczór lit.-muzyczny. Spotkania Kalskie. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Melodie tan. 22.05 Ogólnop. wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.35 Spotkania z muzyką. 23.35 Jazz.

## Z nurtem Dunajca

OPROZC emocji związanych z pokonywaniem Dunajca, na uczestników naszej imprezy oczekiwały na każdym z etapów dodatkowe atrakcje. Z Czorsztyna mogli wyjechać specjalnymi autokarami na wycieczki do zamku w Niedzicy, z Krościenka część turystów ze specjalnym przewodnikiem udała się na wycieczkę w Pieniny, wielu zaś autokarami na zwiedzanie Szczawnicy.

OGROMNYM wzięciem cieszyły się wśród uczestników specjalne stoiska pocztowe na poszczególnych etapach, gdzie pieczętowano korespondencje okolicznościowymi datownikami.

SPORO pracy miała specjalna ekipa naprawcza Wytwórni Wyróbów Precyzyjnych z Niewiadowa (producent składaków) z naprawami uszkodzeń sprzętu.

KAŻDEGO roku nasza redakcja funduje dla zwycięzców w kategorii „jedynek” nagrodę. Tym razem jest to piękna słonczana walizka. Ciekawe komu też przypadnie w udziale? Jak do tej pory rekordzistami w gromadzeniu naszych nagród są pp. M. Marona z Krakowa i Z. Kmieć z Nowego Sącza, którzy już po kilka razy zwyciężali w tej konkurencji spływowej. (LANG)

## TENIS

W DALSZYM ciągu turnieju tenisowego o mistrzostwo Małopolski m. in. W. Nowicki (MTS) wygrał z Dąbrowskim (B) 6:0, 9:7, Orlikowski (MZKS) z Mitzbergiem (Legia) 6:4, 7:5, Meres (Nadwiślan) z Bielaniowiczem (B) 6:3, 6:3 a Lewandowski (Legia) z Piątkiem (Warta) 6:0, 6:0. Wśród kobiet Ryśka (Legia) pokonała Filipówną (Olimpia) 6:0, 6:1, a Kralówną (GKS) — Dracową (N) 6:3, 6:3.

Z pewnością nie z przejętego listu i z pewnością nie od męża, który sam o niczym nie wiedział. A więc... idąc do Maureen wiedziała tylko, że jest ona kochanką jej męża? I zabiła ją wyłącznie z tego powodu? Nie... nie mógł sobie tego wyobrazić. Może więc poszła tam jedynie po to, żeby wymóc na Maureen obietnicę zerwania z panem Thatcherem? Ale jakże się mogła czegoś podobnego spodziewać, wiedząc, że jej mąż jest zwiadowany na punkcie Maureen. Chyba, że miała w zanadrzu jakąś broń przeciwko niej? Jakąś potężną broń, nadającą się do kontrataku?

Aż nagle, kiedy już wszystko wydało mu się stracone, oślnięła go myśl, że rzeczywiście pani Thatcher miała broń do kontrataku. I wiedział co było tą bronią. Maureen nie była przecież pewna, jaki jest adres Zakładu Wychowawczego w Lozanie, w którym przebywała Rosemary. Chcąc, aby list na pewno trafił do rąk Rosemary, zaadresowała go do jej rodziców w Pasadenie. Pani Thatcher ze zrozumiałych powodów podejrziła, otworzyła ten list. Skoro go przeczytała, postanowiła nie wysyłać, lecz zanotować na odwrocie koperty nowojorski adres Maureen, zachowała list „na wszelki wypadek” u siebie. Może się kiedyś przydać. I rzeczywiście — przydał się. Idąc do mieszkania Maureen, zabrała list ze sobą. „Ty mi zwrócisz męża, a ja ci zwrócę twój list”.

— Tak — myślał Andrzej w duchu — musiało tak właśnie być. Wtedy Maureen zobaczyła, że wszystko dookoła niej sypie się w gruz, postanowiła więc wygrać swoją kartę atutową i powiedzieć pani Thatcher o dziecku. „Nie możesz mi nic zrobić, ponieważ jestem w ciąży. Urodzę jego dziecko”. A wtedy... wtedy rewolwer... — zalka... strzali...



Na pewno musiało tak właśnie być. To jedyne sensowne rozwiązanie. I, Boże drogi, możliwe... po prostu możliwe, że znalazł się teraz i dowód. Przypomniał sobie kartkę, na której pani Thatcher nie dalej jak dzisiaj rano napisała mu nie zarejestrowany numer ich telefonu. Posiada więc próbkę pisma pani Thatcher... jeżeli będzie zgodne z adresem zapisanym ołówkiem na odwrocie koperty adresowanej do Rosemary...

Drżącą ręką wyciągnął z kieszeni list Maureen do Rosemary. Wyjął także kartkę na której pani Thatcher napisała ołówkiem numer telefonu.

Przerazając świadomy cizy panujący dokoła i wpatrzonych w niego z napięciem oczu wszystkich obecnych w pokoju — Andrzej spojrzał na numer telefonu, nakreślony ręką pani Thatcher. Oto on: Templeton 7-8077. Trzy siódemki! A wszystkie europejską modlą, przekreślone w górce, kreszczką, identycznie taką samą jak siódemki na odwrocie koperty z adresem Maureen.

Dowód!

Andrzej zalało dzikie uczucie triumfu i z wyrazem tego triumfu na twarzy zwrócił się do porucznika:

— Wiem co pan powie. Że to nie jest dowód. Zaden dowód. A jednak — jest. Jedną z wiadomości,

jakie przed panem ukrywaliśmy było to, że Ned sfingował napad rabunkowy. Przyszedł do naszego mieszkania, zastał Maureen nieżywą i sfingował — ze względu na mnie — ten napad, ponieważ na łóżku przy zwłokach Maureen leżał ten właśnie list.

Podał porucznikowi list i dodał:

— Nie potrzebuje go pan teraz czytać, wystarczy, żeby pan wiedział, że leżał obok ciała. Ned go znalazł i Ned może poświadczyć. Zostawiono go przy zwłokach, zostawił go tam morderca i mogę dowiedzieć, że jedyną osobą, która mogła to zrobić jest pani Thatcher. Proszę, niech pan spojrzy — powiedzial, podając porucznikowi kartkę wyrwaną z notetu — ma pan tu pismo pani Thatcher. Proszę je porównać z adresem, napisanym ołówkiem na odwrocie tego listu. Niech się pan przyjrzy tym siódemkom. Nie może być najmniejszej wątpliwości. To pismo pani Thatcher.

Pismo pani Thatcher! Nawet w tej chwili, kiedy fala radosnego triumfu zalewała go całego, zdawał sobie sprawę, że żałosnie nikły to dowód... Pismo pani Thatcher? Owszem, mógł dowiedzieć, że to pani Thatcher napisała adres na odwrocie koperty, ale... Jak to on przed chwilą powiedział? „Mogę dowiedzieć, że jedyną osobą, która mogła zostawić ten list przy zwłokach jest pani Thatcher”. Czy naprawdę może? Oczywiście, że nie. Wprawdzie był to w pewnym stopniu dowód, ale czy będzie miał jakiegokolwiek znaczenie w sądzie?

(Ciąg dalszy nastąpi)